

# PRZEGLĄD ZDROJOWY I TURYSTYCZNY

Pismo poświęcone sprawom zdrojowisk i miejsc klimatycznych jakoteż sprawom turystyki krajowej.

Redaktor główny: **Dr. Zenon Pelczar.** — Redaktor naczelny: **Dr. Jan Frączkiewicz.**

Skład główny we Lwowie u Stan. Sokółowskiego, Pasaż Hausmana 9; w Warszawie księgarnia Gebethnera i Wolfa.

Osobom i instytucjom pragnącym pismo nasze otrzymywać stale, będzie „Przegląd zdrojowy i turystyczny” nadsyłany **darmo** za przesłaniem adresu.

„Przegląd zdrojowy i turystyczny”  
wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca  
przez przeciąg 6 miesięcy.

Adres Redakcy i Administracy:  
**ul. Starowiślna 12. — Telefon 449.**  
Konto czekowe Nr. 64.330.

## Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 gr. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor. Ogłoszenia prócz Administr. przyjmują R. Mosse i Haasenstein w Wiedniu.  
Rękopisów nie zwraca się.

**TREŚĆ:** Dr. Zenon Pelczar: Truskawiec. — Rozmaitości. — Głosy publiczności. — Turystyka — W jaki sposób zachęcić cudzoziemców do zwiedzania naszego kraju. — O spokój w hotelach w porze nocnej. — Hotele a ruch podróży.

## Truskawiec.

Podał Dr. Zenon Pelczar.

Zdrowisko z wiekową za sobą przeszłością — od szeregu lat głośnie — cieszące się powodzeniem i uznaniem leczniczych jego czynników.

Powiedział ktoś o Truskawcu że „szczęście ma do ludzi” — ja zaś powiem, że tajemnica jego szczęścia w nim samym spoczywa, w warunkach, które natura stworzyła, w znakomitych środkach leczniczych, przedewszystkiem zaś w Naftusi, która jest unikatem w świecie i do dziś dnia rywała między źródłami nie ma.

Niezwykle wielka moc źródeł słonych, siarczanych, żelazistych, gorzkich i różnych ich kombinacji, rozsiana jest po świecie u nas i u obcych; jedną zaś jedyną jest w Truskawcu Naftusia o swym specjalnym składzie i szczególnych własnościach. Pierwszorzędne znaczenie Naftusi jest tego rodzaju, że ona sama wystarczyłaby, by zakładowi zapewnić powodzenie na zawsze.

Poza Naftusią cały szereg różnorodnych źródeł podnosi wartość i wziętość zakładu, rozwijając cały szereg leczniczych wskazań, między którymi zawsze jednak skaza moczanowa ze wszelkimi swojemi formami góruje; wszelkie pozapalne wysięki, oraz choroby serca, których skuteczne tutaj leczenie zjednały Truskawcowi miano polskiego Nauheim. Wymieniając tu przedewszystkiem te 3 działy chorób, nie mam zamiaru obniżać znaczenia Truskawca w leczeniu innych bardzo wielu złożeń i cierpień; podniosłem je tylko, jako w sprawozdaniach naszych najliczniejsze i prawdziwie nad innemi liczbą górujące. Wody słono-gorzkie przyciągają chorych z cierpieniami żołądka i kiszki, bardzo też często kuracya marienbadzka lub kisingeńska daje się z bardzo dodatnim rezultatem u nas przeprowadzić. Inhalacya Wassmutha oraz przepyszne podgórskie powietrze przyciąga chorych na płuca i drogi

oddechowe z wyjątkiem gruźlicy, której zakład zupełnie nie przyjmuje.

Znaną jest w kołach lekarskich i naszych pacjentek wartość Truskawca w leczeniu cierpień kobiecych a nawet włókniaków — nikt zaś nie odmówi Truskawcowi



Most kolejowy w Jaremczu.

znaczenia w leczeniu gościa stawowego i mięśniowego, który dawniej największą w tym kierunku cieszył się wziętością. Tak wielostronne a wybitne znaczenie Truskawca zasługiwałoby bezsprzecznie na większą troskliwość i staranie ze strony tych czynników, którym los zakładu na sercu leżeć powinien.

Zdrowisko tego rodzaju jak Truskawiec, zostałoby

**W interesie własnego zdrowia** powinien każdy żądać wszędzie  
tylko

**Tutek cygaretowych**  
**z fabryki RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie.**

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami!  Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie



otoczone za granicą opieką kraju, rządu, interesowanych czynników i w ten sposób pielęgnowane, że stałby się musiało perłą źródeł, prawdziwym skarbem i ozdobą kraju, a wzorem dla innych. Tak byłoby, gdyby Truskawiec za granicą się znalazł. Niestety u nas i brak kapitałów a jeszcze większy brak wiary, przedsiębiorczości i patrzenia w dal nie pozwolił Truskawcowi rozpiąć skrzydeł i puścić mu się w lot, do jakiego go natura stworzyła. Przechodząc z rąk do rąk — zawsze po macoszemu traktowany — dziwnem jeszcze, że wywalczyć sobie zdołał przynajmniej to niepoślednie stanowisko, które w rzędzie zakładów leczniczych zajął. Smutna to i gorzka prawda, a jednak prawda — i choć w oczy kole, wypowiedzieć jej nie wstyd, że mamy od natury wszystko, brak zaś nam tylko niemieckiej skrupulatności, niemieckiego przedsiębiorczego ducha i niemieckiego zamiłowania porządku. Zakłady nasze porównać można z zaledwie zaznaczonymi szkicami rzuconymi niedbałą ręką wielkiego artysty. Podobnie jak one posiadają zakłady nasze bezwzględnie swą i rzeczywistą wartość, zawsze znajdują u znawców, a w tym wypadku u chorych, swoje uznanie i wziętość, nie zadowalniają jednak oka i innych zmysłów, rażąc swem niewykończeniem i wielostronnymi brakami.

Zakłady nasze, tem samem i Truskawiec, przyciągają i przywiązują chorych znaczeniem swych środków leczniczych, a zatem darami natury i Boga — odrętczają i zrażają swemi urządzeniami, brakiem wygód, opieki, wogóle znowu tem, co z ręki właścicieli, dzierżawców, czy zarządu pochodzi. Przed laty kilkudziesięciu, gdy wymagania były mniejsze, gdy brak komunikacji ludzi przywiązywał do miejsca, wystarczały chorym a nawet ich zadowalniały prymitywne nawet urządzenia; dziś, gdy każdy ma możność porównania przez łatwość komunikacji, gdy wraz z cywilizacją wzrosło zapotrzebowanie i wymagania, zdrojowiska nasze chcąc nie tylko istnieć, ale i wznieść się, muszą się dostroić do panującego poza granicą poziomu.

Dużo ma jeszcze braków Truskawiec, bardzo wiele z dorocznych narzekających kuracuszów ma swą nawet często wielką rację — nie zawsze potrafi zakład zadowolnić wymagania zjeżdżającej się publiczności, mimo to przyznać musi każdy bezstronnie zpatrujący się, że zakład postąpił dużo, w pracy zaś nad ulepszeniami bezsprzecznie wyprzedził inne zdrojowiska. W każdym razie w ciągu lat czterech, w których na Truskawiec spoglądam, zmienił się zakład nie do poznania. Przybyło bardzo wiele domów, i wspaniałych nawet willi zupełnie urządzeniami swymi co do wygody i higieny dostrajających się do ogólnego postępu i nowoczesnych wymagań. Rywalizacja zmusiła ogół właścicieli do dbałości o czystość, porządek i wygodę gości a równocześnie wielka obfitość i wybór mieszkań wpłynąć musiała jeśli nie na obniżenie cen to przynajmniej na utrzymanie ich w pewnych dla ogółu przystępnych granicach.

(Dok. nast.).

## Rozmaitości.

**Krynica.** III lista gości wykazuje rodzin 840, osób 1.263.

**I. lista gości** Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie wykazuje drużyn 183, osób 379.

Zarząd zdrojowy w Rymanowie urządza w każdą niedzielę od 1 lipca do końca sierpnia zabawy z tańcami a w każdy czwartek zabawy dla dzieci.

**Obce listy gości:** Abbazia 21.682; Elster 2.194; Francensbad 1.587; Karlsbad 14.663; Pystyan 1.853; Schmeks 447.

**Z tajemnic Krynicy.** Pod tym tytułem zamieściła „Gazeta Narodowa“ szereg artykułów bezimiennego autora, odsłaniające ujemne strony w zarządzie tego zdrojowiska. Surowa atoli — na prawdzie oparta krytyka zwróciła uwagę wszystkich, którym dobro naszych zdrojowisk leży na sercu i przypuszczać należy, że teraz sfery rządzące Krynica dłużej prawdy ukrywać nie zechcą i błędy wykazane w szeregu fachowych artykułów drukowanych w „Przeglądzie Lekarskim“ i „Przeglądzie Zdrojowym“ przez doskonałego znawcę Krynicy Dr. B. Skórczewskiego, szybko naprawione będą. — A czas ku temu najwyższy. Nie pomogą szumne kadzące korespondencje wysyłane w sezonie przez płatnych korespondentów (vide słowicze śpiewy) do dzienników, nie pomogą głosy złych doradców. Donoszą nam bowiem, że w sprawie Krynicy ludzie dobrej woli wygotowują obszerny memoriał dla ministerstwa i... parlamentu i że sprawa Krynicy nie przestanie zajmować prawdziwych miłośników „perły wód polskich“.

### Zebranie właścicieli willi w Ciechocinku.

Dnia 25 maja br. odbyło się w drugim terminie zwołane posiedzenie właścicieli willi ciechocińskich dla omówienia kilku spraw miejscowych. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa umorzenia, ewentualnie odrodzenia niespodzianie nałożonego przez Izbę obrachunkową na właścicieli willi podatku dworskiego, zamiast dotychczas wymagalnego podatku włościńskiego, obliczonego wstecz za 10 lat ostatnich, co wyniesie około 18 tysięcy rubli na Ciechocinek. Na zebraniu odczytaną została odpowiednio zredagowana prośba do gubernatora warszawskiego, nadto dokonany został wybór delegacji z pośród obywateli dla wręczenia jej gubernatorowi, podczas jego bytności w Ciechocinku. W skład delegacji weszli pp. S. Piwar, S. Gębczyński i B. Chwat.

Następnie wobec licznych skarg i narzekających ze strony właścicieli posiadłości na dowolne jakoby przez sołtysa rozkładanie podatków wyłoniła się potrzeba utworzenia komisji obywatelskiej, któraby wzięła w swe ręce tę sprawę i należyty jej nadała kierunek. Do komisji wybrani zostali pp. J. Hermanowski, J. Paszyński, K. Adam i B. Chwat.

Wkońcu poruszona została bardzo doniosła dla zdrojowiska sprawa przeniesienia powiatu z Niezawy do Ciechocinka. Oczywiście byłoby to kłeska dla zdrojowiska. Już obecnie wobec braku kanalizacji zachodzi poważna trudność utrzymania we wzorowym, pod względem zdrowotnym porządku willi, dziedzińców, dołów ustępowych itp., aczkolwiek osada zamieszkała jest tylko w ciągu 4 miesięcy w roku przez względnie kulturalnych

**o ZDZISŁAW  
ZDANOWIEZ**

w Krakowie, Sławkowska 3  
Hotel Saski

poleca: **Kapelusze, Cylindry  
P. & E. Habiga, Scotta i inne,  
Bieliznę męską, Krawaty, Rę-  
kawiczki, Płaszcze, Peleryny  
gumowe nieprzemakalne.  
Kufry, Torby, Paski, Plaidy,  
Necesery.**





gości, a cóżby się dopiero stało, jakież oplakane stosunki higieniczne musiałyby zapanować, gdyby wobec znacznego napływu stałej ludności brudy i nieczystości zagnieździły się na stałe w willach.

Tu nie może być dwóch zdań: powiat w Ciechocinku, to pogrzebanie zdrojowiska. Zebranie jednomyślnie odrzuciło ten projekt. Obecny na zgromadzeniu dr. Lorentowicz powiadomił zgromadzonych o formie technicznej funkcyonowania zawiązującego się biura informacyjnego wolnych mieszkań w Ciechocinku. Około 40 właścicieli lepiej urządzonych willi przyjęło projekt dra L. i zapisało się w poczet członków, chcących korzystać z usług biura. Po wyczerpaniu porządku dziennego p. Gębczyński oraz inżynier Nebelski podnieśli sprawę utworzenia w C. oddziału War. Tow. Kredytowego miejskiego. Zebranie przyjęło projekt bardzo życzliwie

## GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

Zakład zdrojowo-kąpielowy **Rymanów-Zdrój**. Frekwencja 2.500 osób, położony nad poziomem morza 450 m., w powiecie sanockim w Galicyi, opodal od stacyi kolejowej „Rymanów”, własność hr. Potockiego. Najobfitsza szczała słonoalkaliczna, jod i brom zawierająca, bogata w cenne składniki mineralne, ze zdrojów „Tytusa”, „Klaudyi” i „Celestyni”, odznaczone pierwszorzędnymi nagrodami na wystawach i zjazdach lekarzy i przyrodników. Zdrój „Klaudyi” (zdaniem Dra Dobrzyckiego, prezesa Komisji balneologicznej Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego) zastępuje całkowicie słynne obce, bo niemieckie wody w Kissingen, mianowicie zdroje „Rakoczy” i „Pandur”, a nawet je przewyższa i jest skuteczniejszym od nich (gdyż zawiera dwuwęglan sodu, którego tamte nie zawierają).

Pomimo, że Zakład niedawno istnieje, wiele osób, a szczególnie dzieci, zawdzięcza mu uzdrowienie, a Zakład z każdym rokiem wzrasta i rozszerza się. Położenie uroczyste wśród lasów szpilkowych, w otwartej przewiewnej dolinie, powietrze suche, zdrowe. Leczenie kąpielami mineralnymi, rzeźnami, piciem wód, mięsieniem (massage), gimnastyką zwykłą i ortopedyczną itd. Prócz lekarza zdrojowego, ordynuje kilku lekarzy.

Oprócz tych środków leczniczych, posiada Zakład wszelkie udogodnienia, mianowicie: nowe, wzorowo i z komfortem urządzone łazienki, wygodne pomieszkania, kuchnię zdrową, dobrą a niedrogą, wyborną muzykę zdrojową, liczne spacerdy, kaplice, aptekę, pocztę, telegraf, sklepy, restauracye, fortepiany, czytelnię, bibliotekę, fotografa, automobil, własną sieć telefoniczną, łączącą wille zakładowe między sobą i z Zarządem Zakładu. Wycieczki koniami i automobilem w okolice, zabawy z tańcami, bale, koncerty, przedstawienia teatralne, gry ogrodowe, bilard i strzelnica, urozmaicając pobyt w Zakładzie.

Zakład odwiedza corocznie I. krajowa kolonia lecznicza, posiadająca swe własne zabudowania, mogące pomieścić kilkakaset dzieci.

Sezon trwa od 20 maja, do 20 września i dzieli się na 3 okresy: I-szy od 20 maja do 20 czerwca; II-gi od 20 czerwca do 20 sierpnia; III-ci od 20 sierpnia do 20 września.

Ceny pomieszczeń i kąpeli w I-szym i III-cim okresie sezonu są znacznie niższe dla zamieszkujących wille zakładowe. — Ubodzy, zaopatrzeni nawet w świadectwa ubóstwa, nie mogą liczyć na żadne uwzględnienia w sezonie II-gim, tj. od 20 czerwca do 20 sierpnia.

Wodę mineralną i sól jodobromową rymanowską do użytku wewnętrznego i zewnętrznego (t. j. do kąpeli, okładów itp. rozsyła na żądanie, przyjmuje zamówienia na pomieszkania i powozy do kolei, oraz wszelkich wyjaśnień udziela:

**Zarząd Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.**

Stacya kolei państwowej: **Rymanów**. Stacya telegr. i poczt.: **Rymanów-Zdrój**. (Austria, Galicya).

## Turystyka.

### W jaki sposób zachęcić cudzoziemców do zwiedzania naszego kraju.

(Dokończenie).

Możnaby wyliczać cały szereg anegdot i opowiadań o przewodnikach i tłumaczach — a gdyby ich tak wszystkich zebrać i wysłuchać ich sprawozdań wzbo-gacilibyśmy się całym szeregiem doświadczeń życiowych.

Łatwo sobie wyobrazić, jak przyjemne wrażenie robi na świeżo przybyłym podróżnym taki przewodnik-tłumacz, który potrafi praktycznie pokierować jego krokami w nieznanym mu kraju.

V.

**Nasz kraj wobec ruchu turystów. — Reklama. — Stowarzyszenia. — Hotele. — Oberże.**

Dotąd zajmowaliśmy się mało turystami, zwiedzającymi nasz kraj, nic nie zrobiliśmy, aby ich do nas przynęcić, a jednak okolice nasze posiadają niezrównane piękności przyrody i ciekawości, nieznane dotąd turystom. Po pierwsze nie umiemy wcale reklamować ojczystych piękności, bośmy sami dotąd na nie ślepi i wprost ich nie widzimy, powtóre nie dbamy wcale o wygody, których podróżny turysta koniecznie potrzebuje.

Szwajcaryja pod tym względem powinna być naszym pierwowzorem, bo przecież ona cały swój dobrobyt zawdzięcza turystom; to też Szwajcar truszczy się o to, aby turysta każdy miał wszystko, czego zażąda. Ale Szwajcaryja doszła do tej mądrości stopniowo. Nie szczędziła trudów i wydatków, bo dobrze wiedziała, że każdy wydany na ten cel grosz jej się opłaci. Cudzoziemcy nie znali jej piękności, należało je rozgłosić, a więc zrobiono to zapomocą gazet, broszur, afiszów, obrazów etc., jednym słowem zapomocą reklamy.

Bogaci turyści przejechali już Europę wzdłuż i w szerz. Znudzeni widokami szwajcarskimi i włoskimi, szukają nowości i tym ludziom należałoby otworzyć nasz kraj i wszystkie usiłowania skierować w ten sposób, aby ich do nas zwabić. Skorzysta na tem niezawodnie cały kraj.

W każdej okolicy (osobliwie zaś w takiej, której natura dała jakąś rzadką piękność) mieszka dosyć ludzi inteligentnych; niech oni zawiążą towarzystwo ochrony turystów. Ale bez pieniędzy niczego stworzyć nie można. Towarzystwo takie powinno postanowić minimalną opłatę roczną dla członków, troszczyć się o dalsze środki pieniężne, wpływać na odpowiednie urządzenie hoteli, zajazdów, handlu i oświecać miejscowych mieszkańców o korzyściach materialnych, jaką przynieść im mogą przejeżdżający turyści. Towarzystwo takie powinno się postarać o dokładny przewodnik po okolicy, w którym podróżni znaleźliby wszelkie pożądane informacje.

Towarzystwo takie niech w gazetach, pismach, broszurach reklamuje i opisuje dane miejscowości, wydaje kartki pocztowe z widokami, zawiesza po stacyach kolei żelaznej reklamowe afisze. Każdy właściciel ho-



# Jan Michalik

CUKIERNIA LWOWSKA

Kraków, Floryańska 45. Telef. 446.



**Krajowa  
Fabryka  
Czekolady  
i Kakao.**



telu powinien gościom swoim rozdawać małe albumy ze swym adresem i widokami, taka mała grzeczność ogromnie ujmuje i dobrze popłaca. W dalszym ciągu towarzystwo powinno starać się o wydawanie map, planów orientacyjnych i wszelkich potrzebnych informacji do zwiedzania kraju.

## VI.

### Ceny umiarkowane.

Dla dobra naszego kraju i we własnym interesie powinniśmy pozbyć się wyżej wymienionych braków i niedostatków. Jakiś już poprzednio zaznaczyli, tu-



Most nad Prutem w Jamnie.

rysta nie powinien być wyzyskiwany. Wszelkie usiłowania towarzystw turystycznych skierowane być muszą do umiarkowania cen. Mały ale częsty zysk jest dużo korzystniejszy, aniżeli duży a przygodny i rzadki. Jest obowiązkiem towarzystw turystycznych starać się o uregulowanie cen pobytu w danych miejscowościach.

Ile to pieniędzy mogą przywieźć cudzoziemcy do naszego kraju i ile ich w nim pozostawić. Trzeba tylko umieć ugościć ich odpowiednio, a uprzejmem obejściem pozyskać sobie i ująć, bo nikt nie lubi ordynarnych i niemiłych ludzi. Pod tym względem jest jeszcze niestety u nas bardzo dużo do zrobienia.

Jak już na początku podnieśliśmy, jednym z najważniejszych warunków ściągania do nas turystów jest czystość i dobra obsługa — niedbała i niechętna służba w hotelach ogromnie zniechęca turystów. Każdy turysta wymaga dobrej usługi i chętnie za nią drożej zapłaci.

Wielką przeszkodą w rozwinięciu się ruchu turystycznego u nas jest prawie zupełny brak środków komunikacyjnych. W innych krajach, z ożywionym ruchem turystycznym, umieją mieszkańcy ocenić płynącą stąd korzyść i starają się o wszelkie udogodnienia, a więc o łatwą komunikację, hotele, kąpiele, rozrywki. U nas niestety prawie nic na tem polu nie zrobiono.

Znajomość obcych języków jest także ważnym czynnikiem rozwoju ruchu turystycznego.

Pod tym względem także jesteśmy bardzo zacofani. Społeczeństwo nasze cechuje niestety dotychczas zupełny brak przedsiębiorczości na wszystkich polach pracy społecznej. I w dziedzinie turystyki wszystko idzie po dawnemu. Czas więc otrząsnąć się z tej apatii, w której jesteśmy pogrążeni. Źródła dochodu leżą przed nami, trzeba je tylko umiejętnie wyzyskać a korzyści niewątpliwie spłyną na nasz kraj. Wszak są kraje, które tylko z turystów żyją. I my mamy cuda przyrody, które innym w niczem nie ustępują. Te otworzyć cudzoziemcom jest naszym obowiązkiem. Ale do tego trzeba usilnej i wyteżonej pracy.

Uczmy się od innych narodów, które na tem polu mogą nam służyć na wzór.

A zatem jeszcze raz powtarzamy wygodę i komfort, nie zbytek, czystość i porządek, uprzejmość i zadowolenie się uczciwym nie wygórowanym zarobkiem. To są cnoty, których uczyć się musimy, aby zwabić do siebie bogatych cudzoziemców.

## O spokój w hotelach w porze nocnej.

(Z notatek turysty).

Dzień był prześliczny. Zachodzące słońce rzucało ostatnie błyski, żegnając góry, gdy po całodziennym wycieczce zszedłem na dolinę, w której znajdował się mój hotel. Zadowolenie z przyjemnie spędzonego dnia, przepyszne widoki, którymi na wycieczce się nasycam, umysł podniecony wrażeniami dziennymi, przemogły utrudzenie fizyczne i nie dozwalały zwracać nań uwagi. Dopiero odpoczynek przy kolacji wywołał uczucie przyjemnego znużenia, znanego turystom, za którym idzie chęć i rozkosz snu spokojnego, pokrzepiającego, którego w mieście tak rzadko się używa. Jakże cieszyłem się na myśl takiego zdrowego snu, niezakłóconego żadnym hałasem ulicznym, który nam przy ocknięciu udziela wrażenia nowo narodzonych.

Spiesznie udałem się więc na spoczynek. Jeszcze ostatnie spojrzenie przez otwarte okno na góry oblane bladym światłem księżyca, ponad którymi rozpościera się niebo zasypane gwiazdami i z uczuciem prawdziwego szczęścia usypiam. Mogła być godz. pół do 11, gdy zszedłem na spoczynek.

Nagle przestraszony, ocknąłem się. Ciężkie stąpanie, trzaskanie drzwiami i głośna rozmowa, wyrwały mnie ze snu. Dwaj panowie, którzy dopiero na korytarzu pożegnali trzeciego swego towarzysza, po dłuższej, głośniejszej, bardzo wesołej rozmowie, opowiadali sobie, nie zadając sobie żadnego trudu przyciszenia głosu, wra-

## Zamówienia na mleko i śmietankę

z odstawą do domu lub za abonamentem we flaszkach patentowanych i w naczyniach blaszanych  
przyjmuje

# MLECZARNIA DÓBR ŁUCZANOWICE

Kraków, Podwale 6. Tel. 590. — Zakopane, Krupówki 26.



żenia dnia. Ponieważ dzieliły mnie od nich tylko kiepsko zamykające się drzwi, zmuszony byłem, chcąc nie chcąc, do wysłuchania ich opowiadań, przerywanych często głośnym śmiechem. Była to godzina pół do 2. Byłem oburzony na to grubiaństwo, pocieszałem się jednak tem, że panowie ci poczuja przecież potrzebę snu i wreszcie zamilkną.

Lecz przeliczyłem się bardzo; gdyż zabawa w głośnym tonie prowadzona, trwała całe 5 kwadransów.

Wreszcie starałem się wszelkimi siłami zasnąć i kurczowo przyciskałem głowę do poduszki. Zdenerwowany, że nie mogłem tego dokazać, obudziłem się zupełnie. Ze złością zapaliłem świecę. Była godzina 3. Mój piękny spoczynek nocny już zniknął. Czy miałem zrobić awanturę i bardziej się jeszcze denerwować, jak byłem zdenerwowany? a może jeszcze narazić się na wysłuchanie grubiaństw?

Wreszcie o kwadrans na 4, ustała zabawa w sąsiednim pokoju i wnet głębokie oddechy zwiastowały sen mych sąsiadów — podczas gdy ja dopiero rankiem mogłem zasnąć.

Rozstrojony, z bólem głowy, nie użyłem w następnym dniu na wycieczkę tej przyjemności, na jaką się cieszyłem. A zawdzięczyć to muszę tej bezwzględności owych 2 panów; a przecież nie jestem bardziej wrażliwy i nerwowy jak przeciętny mieszczuch, który dla odpoczynku w góry podąży.

Czy rzeczywiście nie można się spodziewać od gości w hotelach tyle wzajemnej wyrozumiałości, by w nocy po korytarzach i w pokojach głośne zabawy i rozmowy nie miały miejsca? Kto taką potrzebę odczuwa, ten niech wejdzie w położenie sąsiada, który ma prawo do nieprzerwanego niczem spoczynku.

Nie szkodziłoby może, gdyby hotele, szanujące swych gości, umieściły na korytarzach i w pokojach obwieszczenia, polecające spokojne zachowanie się w porze nocnej. Właściwie należałoby to do obowiązków ludzi dobrego wychowania samo przez się. *Z. Roz.*

## Hotele a ruch podróźnych.

Ilość i jakość hoteli w danej miejscowości pozostaje w ścisłym związku z liczbą podróźnych, do niej przybywających. Wprawdzie hotele same przez się nie stworzą ruchu podróźniczego, lecz z drugiej strony miejscowości, która na ruch ten chce liczyć, musi posiadać dostateczną ilość hoteli różnych kategorii, stosownie do wymagań podróźnych urządzonych. Znaczna część podróźnych nie ma pretensyi zbytku i takowego nie pragnie i nie szuka, wszyscy jednak życzą sobie znaleźć pomieszczenie wygodne. Nie chcemy przez to powiedzieć, by zbyt licznie urządzone hotele nie miały u nas racyi bytu — lecz niestety ci, którzy hoteli takich pożąдают, bogaci lordowie angielscy, miliarderzy amerykańscy, lub magnaci francuscy, zbyt jeszcze rzadkimi są u nas gośćmi i dokładać trzeba starań, by ich frekwencyę powiększyć.

Tu jednak wchodzi już w grę czynniki polityki ekonomicznej i władze naczelne państwa powinny w tym kierunku działalność swoją rozwinąć. Pierwszy krok ku temu uczyniło już ministerstwo kolejowe projektowaniem utworzeniem przy temże ministerstwie rady przybocznej dla popierania ruchu podróźnych, która niebawem ma wejść w życie. Rada ta ma się składać z 40 członków, powołanych ze Związków turyst. całej monarchii i ma szerokie a nader wdzięczne pole do działania — i miejmy nadzieję, że z pożytkiem dla kraju pracować będzie.

Wygodne pomieszczenie jest pierwszym wymogiem obcego i gdzie takiego pomieszczenia brak, tam wszelkie środki reklamy skutku nie odniosą. Jeden podróźny niezadowolony odstraszy dziesięciu innych i to nietylko od

zamieszkania w danym hotelu, lecz i od przybycia do miasta. W interesie zaś właścicieli hoteli leży, nietylko starać się o powiększenie liczby swych gości, lecz i o przedłużenie ich pobytu, który prócz własnej korzyści, przynosi korzyść i danej miejscowości.

Aby tego dokazać, należy pobyt w hotelu uczynić przyjemnym i starać się o ulepszenia urządzeń hotelowych, stosownie do wymogów czasu.

Należy też wreszcie uregulować sprawy cenników dorożkarskich i to we wszystkich miejscowościach, nie wyłączając naszych stolic, by położyć tamę słusznym narzekaniom w tym względzie ogólnie podnoszonym.

Sprawa ta jednak wymaga, by się nią zająć osobno i szczegółowo.

*Z. Rosner.*

**Bilety powrotne do Zakopanego.** Z dyrekcji kolei komunikują: Podobnie jak w roku ubiegłym wydają kasy osobowe w Krakowie na stacyi podczas bieżącego sezonu letniego, t. j. po koniec września 1907 r. bilety powrotne czternastodniowe do Zakopanego po cenach następujących: Bilet II kl. 13 kor. 90 hal., bilet III klasy 7 kor. 40 hal. .

Zaprowadzone w zeszłym roku pięciodniowe bilety powrotne do Zakopanego wydają kasy osobowe również i nadal. Dla pociągów pociągów pociągów, kursujących w bieżącym sezonie pomiędzy Krakowem a Zakopanem, bilety te nie są ważne.

**Zjazd do salin w Wieliczce.** W dniu 19 bm. urządził krajowy związek turystyczny w Krakowie wielką zbiorową wycieczkę do Wieliczki, celem zwiedzenia tamtejszych salin. Saliny będą w tym dniu oświetlone całe t. zw. chodnikiem oświetleniem i całe dla zwiedzających dostępne.

Bilety wstępu nabywać można w biurze krajowego związku turystycznego (ul. Starowiślna 12), w filiach tegoż w Krakowie (główny urząd pocztowy i dworzec kolejowy), w Stanisławowie, oraz w Warszawie (ulica hr. Kotzebuego 4).

**Pociągi spacerowe w góry.** Jak w roku zeszłym, tak i w tym, zaprowadza dyrekcja kolei państwowych w czasie od 15 czerwca do 31 sierpnia pomiędzy Krakowem a Suchą w każdą niedzielę i każde święto pociągi spacerowe po niższych cenach. Pociągi odchodzą z Krakowa o godz. 12'35 południe; przyjazd z powrotem o godz. 11'37 w nocy. Pociągi te krążyły już zeszłego roku; niestety publiczność korzystała z nich bardzo nielicznie. Może w tym roku zyskają sobie należyte uznanie i wywołają ożywiony ruch spacerowy na tej pięknej przestrzeni naszego kraju. Gdy takiego spacerowego pociągu nie było, dawały się słyszeć liczne słuszne narzekania, że publiczność stutysięcznego przeszło miasta nie może wyjechać w niedziele i święta na odleglejszy spacer w okolice Skawiny, Radziszowa, Kalwaryi, Skawiec i Suche. Czyniąc zadość uzasadnionym życzeniom, dyrekcja kolei zaprowadziła takie pociągi i przekonała się, że krążą nieraz prawie puste. Sądząc wszakże, że publiczność oceni znaczenie pociągów spacerowych i że w tym roku licznie z nich korzystać będzie, dyrekcja kolei państwowych zatrzymała je na obecny letni sezon. Zwrócić należy uwagę, że ceny jazdy tymi pociągami są bardzo przystępne i że np. jazda III klasą z Krakowa do Suche i z powrotem kosztuje 2 kor. 30 hal.; do Kalwaryi i z powrotem 1 kor. 70 hal. Dzieci od 4—10 lat mogą kupować pół biletu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca :

**Dr. Jan Frączkiewicz.**



# Marienbadzka

woda do leczenia domowego

(także jako leczenie przygotowawcze lub końcowe). — Znako-  
mite działanie wody i soli marienbadzkiej ogólnie jest uznane.

## Kreuzbrunnen, Ferdinandsbrunnen

najsilniejsze gorzko-słone źródło w Europie.

### Wskazania:

Otyłość, stłuszczenie serca i wątroby, zaburzenia w oddecha-  
niu i krążeniu z powodu otyłości. Nieżyty zastoinowe wszel-  
kiego rodzaju, przekrwienia podbrzusza. Krwawice. Cier-  
pienia żołądka. Przewlekła gnuśność jelit i następne ob-  
jawy. Cierpienia okresu przejściowego u kobiet. Cukrzyca.

## Waldquelle

woda alkaliczna zawierająca CO<sub>2</sub>.

Nieżyty gardła, krtani i narządów oddechowych. Nieżyty  
i narządów trawienia.

## Ambrosiusbrunnen

najsilniejsza woda żelazista w Europie, zawierająca 0.17 dwu-  
węglanu żelaza w litrze.

Niedokrewność, blednica, osłabienia i rozstrój nerwowy.

## Rudolfsquelle

woda naturalna przeciw dnie.

Najlepsze ze źródeł alkaliczno-ziemnych. — Dna. Przewlekłe  
nieżyty dróg moczowych. Kamica nerkowa i pęcherzowa.  
Skaza moczowa. Krzywica i Skrofuloza.

Do nabycia w składach wód mineralnych, apte-  
kach i drogueryach. Broszury itd. darmo wysła

„Marienbader Mineralwasser-Versendung“

C. Brem & Dr. W. Dietl  
Marienbad (Czechy) Nr. 242.

# Franzensbad!

## „Źródło Natalii“

skuteczne przy dnie i gościu, przy skazie  
moczowej i t. d.

Naturalna sól borowinowa oraz  
borowina franzensbadzka

Przyrządzenie we własnym zarządzie miejskim, białe-  
zielone opakowanie.

Do nabycia u: Rudolfa Weinreba we Lwowie,  
Konstant. Wiszniewskiego w Krakowie  
i N. Trauma Syn w Tarnowie.

„Franzensbader Mineralwasser-Versendung“.

Szczawa  
**Krondorfska**  
uznana za  
najlepszą i naturalną.

## OGŁOSZENIA.

(Za dział inseratowy Redakcja nie odpowiada).

### WIEDEŃSKI

## BANK ZWIĄZKOWY

Filia we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 3  
(we własnym gmachu).

Telefon Nr. 57 (Dyrekcja). — Telefon Nr. 358 (Kantor wymiany).

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje  
w zakres kantorów wymiany wchodzące, a mianowicie:

Przyjmuje **wkładki w rachunku czekowym  
i bieżącym.**

Przyjmuje **wkładki na 3-6% książeczki wkład-  
kowe.** Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem na-  
stępnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem  
poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy  
opłaca bank z własnych funduszy.

**Eskontuje weksle,** otwiera kredyty i udziela  
zaliczek w podkład papierów wartościowych.

Przeprowadza wszelkie obroty **gieldowe** na tar-  
gach krajowych i zagranicznych.

**Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe,**  
waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

### Zakład zastawniczy

udziela zaliczek na kosztowności i papiery  
wartościowe.

Pierwszorzędna Pracownia

**SUKIEN MĘSKICH**  
**LEONA GRABOWSKIEGO**

właściciel firmy

**Gabryel Grabowski**  
w Krakowie ul. Szpitalna L 36.

Telefon 561.

**Materyały i krój angielski.**  
**Wykończenie artystyczne.**

Królewski rumuński dostawca nadworny

Magister pharmaciae

**Rudolf Weinreb**

Lwów

Główny skład wód mineralnych.

# WYSOWA

w Galicyi, powiat Gorlice. Ostatnia stacya kolei Gorlice lub Grybów.

**Zakład zdrojowo-kąpielowy, oraz stacya klimatyczna.**

W Wysowej osiąga się znakomite skutki przy chorobach dróg oddechowych, (krtani, oskrzeli, płuc i opłucnej), przy schorzeniach narządów trawienia i narządu moczowego, żołąch, skazie moczanowej, przy chorobach krwi a zwłaszcza przy chorobach kobiecych i t. d.

Położony 525 m. n. p. m., posiada powietrze suche, zdrowe, łagodne słowem: „Galicyjski Meran“. Kąpiele słone, żelaziste, borowinowe i rzeczne. Siedm głównych źródeł: szczawy alkaliczno-słone, jod i brom zawierające; szczawy alkaliczno-żelaziste, z tych „Bronisława“ najsilniejsza z dotychczas znanych w Europie szczaw tego rodzaju, oraz szczawa alkaliczna „polski Giesshübler“. Zabiegi hydropatyczne, leczenie elektrycznością, mięsieniem; kuracya mleczna, żółtyczna i kefirowa. Własna orkiestra. Apteka i poczta w miejscu. Restauracya, hotel, sklepy, piekarnie itp.

Wszelkich wyjaśnień udziela

Zarząd zdrojowo-kąpielowy w Wysowej.

**Sezon od 1 czerwca do końca września.**

Nawet najwybredniejszych smakoszy potrafią zadowolić tutaj cygaretkowe

## FRAM

**z watą „Salvesol-Noris“.**

Bibułka zrobiona jest z najdelikatniejszych włókien liści morwowych, więc nic dziwnego, że pali się lekko i równo, a dym jest łagodny i chłodny. Własności te podwyższa jeszcze umieszczona w ustniku

**„WATA SALVESOL“.**

Nadaje się do tytoni lekkich, mniej do średnio mocnych, wskutek swego nader delikatnego włókna roślinnego. Każdy, palący tytoń, chcąc uniknąć zatrucia nikotyną, powinien palić tylko w cygaretkach z watą „Salvesol“.

Oryginalny pakiecik „Waty Salvesol“ wystarcza na 200 do 400 papierosów lub cygar.

1000 sztuk tutek „Fram“ 3 K. — 10 cygaretek 1-20 K.  
Pakiecik waty „Salvesol“ 30 lub 60 hal.

**ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY  
WYROBÓW PAPIEROWYCH „NORIS“  
Mr. W. Bełdowski, Kraków, 9.**

**Pierwsza kraj. Fabryka Akumulatorów**

systemu Dra Z. Staneckiego.

**Lwów, ulica Kopernika 1. 46.**

**Prawo patentowe** zastrzeżone we wszystkich krajach Europy oraz w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

**Pierwszorzędne referencye** oraz opinie największych powag naukowych i fachowych.

**Uznanie olbrzymich rezultatów**, osiągniętych praktycznie na olbrzymiej baterii, funkcjonującej w Zakładach elektrycznych król. stołecznego miasta Lwowa.

Dostarcza wszelkiego rodzaju akumulatorów, od najdrobniejszych do celów prywatnych, medycznych, naukowych, rolniczych i przemysłowych, jakoteż największe baterie dla zakładów do oświetlania i przenoszenia siły.

Akumulatory do celów przenośnych, do automobilów, oświetlania powozów, wagonów itp

**Informacye, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.**

**Dr. Zdzisław Stanecki i Ska.**

## SYRÓP HYPOPHOSPHIT COMP. DR. EGGER

zawiera

w jednej łyżeczce: żelaza 0.05, wapnia 0.10, potasu 0.06, sodu 0.06, chininy 0.005 i strychniny 0.00005, soli kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

**S. Hypophosphit comp. Dr. Egger**

jest dzielnym środkiem w przypadkach **niedokrewności, neurastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego, w krzywicy, żołąch, jest nieocenionem tonicum dla ozdrowieńców**; bywa też podawany w pierwszorzędnym klinikach, jak w klinice Rady dworu prof. Kraff-Ebinga, prof. Felsereichera, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Rosthorna i t. d.

**Cena za jedną 500-gram. flaszkę 4 K 80 h.**

**Za 250-gram. 2 K 40 h.**

**GŁÓWNY SKŁAD:** dla Galicyi wschodniej w aptecce Piotra Mikolascha we Lwowie; dla Galicyi zachodniej w aptecce Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Główny skład i wyrób: **Apteka „Reichspalatin“**  
Budapest, VI, Waitzner Boulevard 17.

## SKŁAD PIWA ŻYWIECKIEGO

**z Arcyksiążęcego Browaru**

sprzedaje piwa znane ze swej dobroci z odstawą do domu: **Piwo Cesarskie, Piwo Marcowe.**

**Porter** nie mający w całym kraju konkurencyi, przez powagi lekarskie zalecany

**Ale** znakomite, jak angielskie, słodkie i bardzo wzmacniające — w cenie jak porter.

**NOWOŚĆ! „Bawar żywiecki“** we flaszkach.

**Główny skład w Krakowie.**

## LUDWIK LAZAR

**ULICA ŚW. ANNY L. 3. TELEFON 423.**

Obok handlu są urządzone pokoje do śniadań oświetlone elektrycznie z piwem żywieckiem na szklanki.

Specyalne chłodownie, lodownie i hale do obciążu piwa znajdują się w Łobzowie pod Krakowem.



Ważne dla udających się do Krakowa!

## KARTA ZBIOROWA GAL. ZWIĄZKU TURYSTYCZNEGO w KRAKOWIE

uprawniająca tak do wolnych wstępów do muzeów itp. jakoteż do 50% zniżek do teatru miejskiego, teatru ludowego i teatru  
rozmaitości, już wyszła i jest do nabycia po cenie 3 K w Krakowie:

w biurze Krajowego Związku Turystycznego, na Główniej poczcie i u firm: A. Hawelka, Rynek Główny; Reim i Ska, Rynek gł.; S. A. Krzyżanowski, Rynek gł.; Z. Zdanowicz, ul. Sławkowska; J. Michalik, ul. Floryańska; H. Schwarz, ul. Grodzka

W Stanisławowie: w filii Krajowego Związku turystycznego. We Lwowie: w c. k. miastowym Biurze kolejowym, Pasaż Hausmana. W Warszawie: w filii Gal. Kraj. Związku Turystycznego, ul. Kotzebue 4.

Baczność! Bilety wstępu do salin wielickich można zamawiać wyłącznie w Biurze Kraj. Związku Turyst. w Krakowie, ul. Starowiślna 12.

### ZAKŁAD DLA LECZENIA CHORÓB KOBIECYCH

pod kierunkiem

Dr. M. CERCHY i Dr. T. PIOTROWSKIEGO

Kraków, Podwałe 12.

Leczenie spraw zapalnych, zwłaszcza przewlekłych około i przymacicznych, zmian chorobowych w przypadkach i miąższu macicy, niedokształtu macicy, zaburzeń w miesiączkowaniu, nadmiernego otłuszczenia brzucha, niedowładu jelit Leczenie gorącym powietrzem (met. Bier-Polano), długotrwałe gorące irygacje, ułożenie na równi pochyłej (planum inclinatum) z równoczesnym obciążaniem zewnętrznym i wewnętrznym (kolpeuryza powietrzna i rtęciowa), mięsienie mechaniczne, gimnastyka lecznicza (met. Thure-Brandt), mięsienie elektryczne, zastosowanie lecznicze prądu elektrycznego (met. Apostoli), galwanizacja, faradyzacja, elektroliza, kataforeza.

Zakład otwarty od 8—12, 4—6 i prowadzony tylko przez lekarzy.

### DR. J. KOŁĄCZKOWSKI

ordynuje od 27 lat w SZCZAWNICY i prowadzi wodolecznictwo z pensjonatem. Nowy, 20-morgowy park wyłączny dla pensjonarzy.

Ceny przystępne.

Zarząd.

LECZNICA

### Dra TARNAWSKIEGO

w KOSOWIE, (stac. kol. Zabłotów)

w Galicyi, we wschodnio-południowych Karpatach.

Leczenie zapomocą środków higienicznych t. j. zastosowanej diety zwykłej i jarskiej, kąpielami powietrznymi i słonecznymi, gimnastyką, (i pracą fizyczną), oraz przysposobieniem do życia higienicznego w domu.

**Miastowe Biuro  
kolejowe  
c. k. kolei państw.**

Wyłączna sprzedaż kart  
wstępu do kopalni soli  
w Wieliczce.

**Gal. Krajowy Związek turystyczny  
w Krakowie.**

**Biuro wywiadowcze:** C. k. Gł. Urząd poczt.  
Gł. Dworzec (księg.).

„ „  
jak również wszystkie Związki turystyczne  
w całej Europie.

**Filie:** Stanisławów;  
„ Zakopane;  
„ Warszawa (ul. hr. Kotzebue 4).

**Karty zbiorowe dla  
obcych.**

Uprawniają częścią do wol-  
nych wstępów, częścią do  
zniżonych cen biletów do  
teatrów, muzeów, wystaw itp.

**Karty legitymacyjne dla  
członków**

uprawniają do zniżek w lic-  
nych hotelach, pensjonatach,  
lecznicach, willach itp.

**Iwonicz:** w malowniczej okolicy, źródła  
jodowe i bromowe, 600 pokoi, liczne miesz-  
kania prywatne. Zakład leczniczy hr. Za-  
luskich. — Ceny niskie.

**Krynica:** 500 m. n. p. m. Słynne źródła  
żelaziste, kąpiele borowinowe, klimat łagodny.  
Zakład dietet. pod kierunkiem dra Skórczew-  
skiego, 300 pokoi.

**Rabka:** w romantycznej okolicy. Słynne  
źródła bromowe i solanki. 500 wygodnie  
urządzonych pokoi.

**Rymanów:** własność J. hr. Potockiego,  
ze znanymi źródłami mineralnymi skutecz-  
nymi w chorobach skrofulicznych.

**Szczawnica:** własność Akademii Umie-  
jętności w Krakowie, położona nad Du-  
najcem w zach. Galicyi, okolona łańcuchem  
górkim 1.000 m. Silne alkaliczno-słone  
szczawy. Zakład inhalacyjny, wodolecznictwo i.  
Stacya kol. Nowy Sącz i Nowy Targ, 3 ho-  
tele, 200 will, 2.000 eleg. urządzonych pokoi.  
Poleca się „Hotel Polski“, hotel „Marty“,  
pensjonat „Ukrainkę“, pensjonat Dra J. Ko-  
łaczowskiego.

**Kraków:** Średniowieczne Sukiennice  
z Muzeum Narodowem. Kościół Maryacki,  
budowa z 14 wieku z W. Ołtarzem rzeźba  
Wita Stwosza, Wawel z zamkiem król. i ka-  
tedrą. Dzieła Piotra Vischera, Thorwaldsena,  
Padovano, Cini'ego, Gucci'ego, Bereci'ego,  
Madeyjskiego i i. Groby królewskie. Skarbiec.  
Brama Floryańska. Kopiec Kościuski z wi-  
dokiem na miasto, Karpaty i t. p. Prze-  
wodnik po mieście wszędzie do nabycia.

**Lwów:** Stolica Galicyi 190.000 mieszk.  
Katedra. Zakład im. Ossolińskich z licznymi  
zbiorami naukowymi, w 100.000 przeszło  
tomach. Ilustrowane przewodniki wszędzie  
do nabycia.

**Stanisławów:** Wycieczki w Beskidy,  
szczególniej w uroczą okolicę Jaremcza. Li-  
nia kol. Stanisławów-Körösmőze z miejsc-  
wościami: Nadwórna, Jaremcze, Dora, Wo-  
rochta i i. Wyjaśnienia w biurze Filii Kraj.  
Związku turystycznego.

**Wieliczka:** Słynne w świecie kopalnie  
soli o 7 piętrach, 11 komorach, kaplice,  
stawy podziemne, niektóre na łódkach ob-

jeżdżane. Roczna liczba zwiedzających 250.000  
osób. Wyłączna sprzedaż kart wstępu w Biu-  
rze Kraj. Związku turystycznego.

**Kosów:** Stacya kolejowa Kołomyja. Słyn-  
na lecznica Dra St. Tarnawskiego. Zakład  
fizykalno-dietetyczny. Uroczą okolicą. Saliny  
z pięknym parkiem. Prospekta na żądanie.

**Krościenko** nad Dunajcem: 450 m. n.  
p. m. Trzy źródła, szczawy alkaliczno-słone,  
nadzwyczaj skuteczne w chorobach dróg od-  
dechowych, katarach żołądka i jelit, choro-  
bach nerek. Roczna wysyłka 150 000 flaszek.  
Piękne spacerzy. Słynna jazda do Pienin.

**Zakopane:** w Tatrach; z Warszawy 11  
godzin drogi. Wspaniałe wycieczki w Tatry:  
na Krzeszanicę 2.125 m., Giewont 1.900 m.,  
Krzyżne 2.010 m., Świnnicę 2.306 m., Krzy-  
wań 2.496 i w. i.; do Rybiego, Morskiego Oka  
i t. d. Hotele: Skóczyńska, Stamary, Morskie  
Okno, Warszawianka i inne. Zakłady leczn.:  
Dra Chramca, Dra Dłuskiego i inne. Pro-  
spekta do nabycia w Filii Kraj. Związku tu-  
rystycznego na dworcu. O przewodnika zgła-  
szać się należy do Biura Tow. tatrzańskiego.